GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w ekspedycji miesięcznie 1,90 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, abonent nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczenia gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.

Poniedziałek **Józefa** obl. N. P.
Wtorek Klaudji i Euf.
Sroda Benedykta opata

Dziś wschód słońca o godz. 6.9 zach. 6.9
Jutro „ „ „ 6.6 „ 6.10
Dziś „ księżyca „ 5.45 „ 2.47

Nr. 34 | Wąbrzeźno, wtorek 20 marca 1928 r. | Rok VIII

W dniu Imienin Wielkiego Budowniczego Polski Niepodległej.

Jak Polska długa i szeroka w dniu dzisiejszym kraj cały obchodzi radosną chwilę imienin Pierwszego Marszałka Rzeczypospolitej Polskiej — Józefa Piłsudskiego.

Cały naród składa dzisiaj przez swych przedstawicieli hołd i życzenia dalszej owocnej pracy Wielkiemu Synowi Ziemi Polskiej, który cały wysiłek i pracę swego życia dla Niej poświęcił.

I my również pragniemy przyłączyć się do tej powszechnej fali radości i wesela, jaka ogarnia dzisiaj wszystkich wielbicieli i zwolenników Marszałka Piłsudskiego, w radosnym dniu Jego imienia i złożyć Mu hołd korny i podziękę za cały ogrom pracy i wysiłków, jakie dla zbudowania wolności i potęgi swego Narodu położył.

Bo Imię Marszałka Józefa Piłsudskiego to symbol jednego wielkiego trudu i poświęcenia na ołtarzu Wolności Ojczyzny.

Dzień dzisiejszy to nie ta dawna urzędowa parada, z jaką obchodzono „Kaisergeburtstag", to nie dzień fałszywego przymusu, i obłudnego pochlebstwa wobec wrogiej siły i potęgi zaborców. Nie, dzień dzisiejszy nie powinien mieć w sobie nic z dawnej tradycyjnej fałszywej pompy i ostentacji zaborców. **To musi być dzień prawdziwego zapału i wylania uczuć Narodu wobec swego Wodza i wychowawcy, to musi być chwila serdecznego zacieśnienia węzłów miłości jaka łączy ojca z dziećmi.**

Bo zaiste Marszałek Piłsudski jest dla społeczeństwa naszego prawdziwym ojcem i opiekunem.

Jeszcze za czasów wszechwładnego panowania zaborców walczył On nieustraszenie o wolność i niepodległość Narodu, a gdy na zegarze dziejowym wybiła godzina Wielkiej Wojny — On pierwszy zrozumiał, że jest to jedyna, a może ostatnia sposobność dla Polski do odzyskania niepodległości państwowej. On nie zawahał się stanąć na czele garści zbrojnej młodzieży, wskrzesić dawne bohaterskie tradycje legjonów i rzucić na szale walki dwóch potęg — polski czyn zbrojny.

A gdy zmartwychwstałej Ojczyźnie zagroziła czerwona nawałnica ze wschodu On — Ją genialnym wysiłkiem Wodza obronił i od zagłady zachował. Ale nie koniec to jeszcze Jego niespożytych dla Ojczyzny zasług. Bo oto, gdy zmartwychwstała i przed potopem moskiewskim obroniona Ojczyzna upada znowu pod wpływem wewnętrznego nieładu i waśni partyjnych 444 suwerenów, gdy kryzys gospodarczy grozi przesileniem i katastrofą państwową, a anarchja sejmowładców, nie może sobie z tem poradzić, gdy ciężkie chmury skupiają się na horyzoncie życia



państwowego Polski — On znowu występuje na widownie i ujmuje w Swe silne dłonie ster i kierownictwo nawy państwowej.

On rzuca Narodowi nowe hasło — hasło pracy i czynu dla zbudowania i utrwalenia na zawsze potęgi i siły mocarstwowej Rzeczypospolitej Polskiej. Ale nietylko rzuca hasło, lecz własnym czynem i pracą stwarza nową kartę w dziejach nowoczesnej Polski. Powołany i kierowany przez Niego Rząd wprowadza ład i porządek w gospodarce skarbowej, uzdrawia pieniądz, buduje podwaliny gospodarczego odrodzenia i rozwoju. Rząd ten, nazwany przez przeciwników „rządem milczków", bo nie występuje z pustemi przechwałkami, w samej rzeczy jest rządem ludzi pracy i nie puste słowa, nie pięknie brzmiące programy ogłasza, lecz tak jak i jego wielki Wódz — Marszałek Józef Piłsudski — czyn i pracę tylko uznaje. To też w dniu dzisiejszym, gdy miljony serc polskich cieszą się z okazji imienin ukochanego Wodza i chciałyby Mu wyrazić całą głębię swego przywiązania i uczuć. — Wódz ten nie pozwala sobie na chwilę wytchnienia, nie poświęca tego dnia jak każdy zwykły obywatel — dla osobistej przyjemności i tak zasłużonego wypoczynku, lecz oddaje się pracy państwowej i nie ma nawet czasu na przyjęcie osobiście życzeń imieninowych. I nie dość z naszej strony zadowolić się tylko zewnętrzną uroczystością i obchodem tego dnia naszego Wodza. Byłoby to nic nie znaczącym dla niego objawem pustych słów, gdybyśmy na tych zewnętrznych tylko wyrazach czci i przywiązania poprzestać mieli. Aby godnie uczcić dzień dzisiejszy, dzień imienin wielkiego budowniczego Niepodległej Polski postanówmy sobie wziąć za przykład naśladowania Jego pracy i dzieła. Postanówmy sobie dzisiaj, że wszyscy pójdziemy w Jego ślady, niosąc Polsce swoje siły i prace i razem z rządem Marszałka Piłsudskiego budując podwaliny dla lepszej doli Narodu. Minęły już czasy walk zbrojnych, dzisiaj walka między narodami toczy się na polu pracy — w wyścigu pracy nie możemy pozostać w tyle z innymi.

Stańmy więc przy Wodzu naszym, który nam tędrogę wskazuje i wstąpmy na nią śmiało, a za Jego przewodem osiągniemy wytknięty cel, jakim jest wielka, potężna i szczęśliwa Rzeczpospolita Polska.

* * *

W dniu dzisiejszym oprócz Marszałka Piłsudskiego, inni także wielcy wodzowie naszej armji obchodzą **święto swego patrona — Józefa.** Wymienimy tu tylko nazwisko **Hallera** i **Dowbór — Muśnickiego.** Któż nie zna Ich czynów, któż nie docenia Ich zasług dla Polski

Rokowania polsko-litewskie w Królewcu.

Odpowiedź min. Zaleskiego na notę p. Waldemarasa.

Tekst ostatniej noty polskiej do litewskiego prezesa rady ministrów Waldemarasa jest następujący:

Do Jego Ekscelencji Pana Augusta Waldemarasa, Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Zagranicznych w Kownie.

Panie Premjerze! Potwierdzając odbiór noty Pana Nr. 3.503 z dnia 26 lutego 1928 r., mam zaszczyt podać do wiadomości Waszej Ekscelencji, że Rząd Polski zgadza się na propozycję Pana, aby rozpocząć rokowania w Królewcu 30 marca r. b.

Rzecz oczywista, że uchwała Rady Ligi Narodów z dnia 10 grudnia 1927 r., dotycząca zaofiarowania obu stronom pomocy Ligi i jej organów technicznych, w razie gdyby ich pomoc była pożądana w zaleconych przez Ligę rokowaniach, pozostaje nadal w mocy.

Byłbym wdzięcznym Waszej Ekscelencji, gdyby zechciała mnie zawiadomić, czy trwa nadal w zamiarze przewodniczenia delegacji litewskiej osobiście, bowiem w tym wypadku nie omieszkam również udać się do Królewca.

Zechce Pan przyjąć, Panie Premjerze, wyrazy wysokiego poważania.

(—) August Zaleski
Minister Spraw Zagranicznych.

Prof. Tadeusz Zieliński.

Przebywający obecnie w Czechosłowacji prof. Tadeusz Zieliński wybiera się do Rzymu w celach naukowych. Znakomity filofog zamierza wydać dzieła „Religja rzymskiej republiki", „Religja rzymskiego cesarstwa" i „Religja wczesnego chrześcijaństwa".

Delegacja Polaków z Niemiec.

Z ramienia polskiego komitetu opieki społecznej w Niemczech organizuje się wycieczka w osobach pp.: Podsady, Małacha, Bujaka i Lewandowskiego do Warszawy, aby w imieniu wychodźctwa polskiego z Saksonji i Turyngji złożyć osobiście Marszałkowi Piłsudskiemu hołd i powinszowania w dniu Jego imienin.

Tajemnicze zniknięcie studentki-Polki w Paryżu.

Z Paryża donoszą: Policja paryska poszukuje polskiej studentki Kaufmanówny, która przed kilku dniami zniknęła i na której ślad dotychczas nie natrafiono.

Młoda dziewczyna przed kilku tygodniami poznała pewnego bogatego Chińczyka, który ją wprowadził w koła chińskich studentów. Istnieje przypuszczenie, że ta właśnie egzotyczna znajomość stała się dla młodej studentki fatalną. Prawdopodobnie została ona uprowadzoną. Policja wprzeprowadza rewizję u wszystkich podejrzanych osób.



Nieszczęście kopalniane w Recklingha sen.

Po ogłoszeniu wiadomości o nieszczęściu, krewni dotkniętych nieszczęściem oczekują bliższych wiadomości przed zamkniętą bramą kopalni. W tyle wieża, w której zaszło nieszczęście.

Przygotowania do Konsekracji
Najprzew. X. Biskupa Nominata Dominika.

W Pelplinie utworzył się komitet miejscowy dla przygotowania uroczystości konsekracji Najprzewielebniejszego Ks. Biskupa-Nominata Dominika. W porozumieniu z komitetem kapituły uchwalono co następuje:

Towarzystwa zamiejscowe, które chcą wziąć udział w tej uroczystości, zechcą nadesłać swe zgłoszenia bezzwłocznie na ręce ks. dziekana Lewandowskiego w Pelplinie, podając nazwę towarzystwa i ilość osób, które przybędą.

PROGRAM

dotyczący ur ozystości Konsekracji Najprzewielebniejszego Ks. Biskupa Sufragana Dominika w dniu 25 marca 1928 r.

Godz. 8,45 Zbiórka towarzystw na placu katedralnym — celem ustawienia szpaleru odpowiednio do wskazówek porządkowych.

Godz. 9,20 wyjazd Najdostojniejszych ks. ks. Biskupów z pałacu szpalerem do katedry. Podczas przejazdu orkiestra Tow. Woj. gra: „Kto się w opiekę“.

Godz. 9,30 ceremonje konsekracyjne i suma w katedrze.

Około 12-tej po konsekracji odjazd Najprzew. X. Biskupa Sufragana do Seminarjum Duchownego.

Godz. 12,15—12,40 składanie życzeń w Seminarjum Duchownem.

Wstęp do głównej nawy za biletami, które otrzymać można we firmie „Bazar“ B. Knast, Rynek 1.

Biuro informacyjne „Bazar“, Rynek 1, tel. 55.

Porządek utrzymuje specjalny oddział porządkowych. Rozporządzeń tychże należy ściśle przestrzegać.

Godz. 7,30 wieczorem zbiórka towarzystw na Rynku ze sztandarami. Następnie pochód z pochodniami, z orkiestrą Tow. Wojaków na czele do k rji Najprzew. Ks. Biskupa-Sufragana (kurja Dziekana Tumskiego).

Z polecenia Komitetu:
Ks. dziekan Lewandowski.

Deficyt w budżecie niemieckim

Berlin. W czasie dyskusji w Radzie Państwa nad budżetem dodatkowym referent podkreślił, że w związku z obecnym budżetem dodatkowym widoki budżetu na rok następny przedstawiają się dość niepokojąco. Na podstawie obliczeń z obecnego budżetu normalnego i dodatkowego należy się spodziewać, że budżet na rok przyszły zamknie się deficytem w sumie 580 miljonów marek.

Wykrycie sprzysiężenia na życie Waldemarasa.

Kowno, 17 marca. Dnia 16 b. m. wykryto w Kownie konspiracyjną organizację, przygotowującą zamach na życie Waldemarasa. Aresztowano 12 osób. Aresztowanych oddano do dyspozycji sądu wojennego.

Król Amanullah przyjedzie do Polski.
Pogłoski o zmianie marszruty były nieprawdziwe.

Z kół dyplomatycznych dowiadujemy się, że doniesienia o przerwaniu podróży króla Afganistanu Amanullaha i nagłym jego powrocie do kraju, nie odpowiadają rzeczywistości. Król Amanullah pozostanie w Londynie jeszcze kilka dni, a plan dalszej jego podróży europejskiej nie ulegnie żadnym zmianom.

Delegacja Kłajpedy w Wilnie.

Do Wilna przybyła delegacja ludności Kłajpedy złożona z pp. Jahna, prezesa, Schreibera, syndyka i Kubiljana, członka izby handlowej w Kłajpedzie. Delegacja nosi charakter prywatny i ma na celu uzyskanie dowozu drzewa polskiego przez Niemen do Kłajpedy. Przedstawiciele Kłajpedy będą mieli sposobność przekonać się, że Polska jest skłonna poczynić wszelkie udogodnienia, ale punkt ciężkości leży w Kownie

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 19 marca

— *Wszystkim Józefom miasta Wąbrzeźna jak i powiatu — redakcja na tem miejscu śle najserdeczniejsze życzenia.* *Red.*

— **Szara twarz, wyblakłe oczy. Znaleziono nieprzytomnego morfinistę.** W Warszawie w sieni domu Nr. 11 przy ul. Grójeckiej, lokatorzy znaleźli nieprzytomnego człowieka, kurczowo ściskającego w palcach igłę do zastrzyków morfiny.

Nieszczęśliwą ofiarę strasznego nałogu odwieziono do komisarjatu. Tutaj morfinista odzyskał przytomność. Podał się za Józefa Kubickiego, iterata z Częstochowy.

Znaleziono przy nim osiem ampułek z morfiną, dwie igły i szpryckę do zastrzyków.

Powyższą wiadomość podaje warszawski „Ekspress Poranny“ z soboty 17 bm. Wbrew więc pogłoskom, były redaktor naszego pisma — żyje! Policja umieści go zapewnie w zakładzie, gdzie prawdopodobnie zostanie wyleczony.

— **Wąbrzeźno.** Z powodu uroczystości Akademji na cześć Pana Prezesa Rady Ministrów I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, długo oczekiwany film Misyjny jest odłożony na wtorek, dnia 20 marca 1928 r., który tegoż dnia wystwietlany będzie w sali Dwór Wąbrzeski.

— **Kalendarz — album** Ilustr. Kurjera Codz. na rok 1928 250 stron druku, z licznemi, ilustracjami cena 2 złote do nabycia w administracji „Głosu Wąbrzeskiego.

— **Wezwanie.** Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych przypomina, że termin płatności I raty podatku gruntowego za rok 1928 upłynął w dniu 15 marca b. m. Na zasadzie przepisu § 17 instrukcji o przymusowem ściąganiu państwowych podatków i opłat tudzież innych należności skarbowych z dnia 17 maja 1928 r. (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 15 poz. 168) wzywa się płatników do uiszczenia wymienionego wyżej podatku najpóźniej w ciągu 14 dni od daty niniejszego wezwania, a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia wraz z kosztami egzekucyjnemi i karami za zwłokę.

NELLY LIEUTIER

Żona Renegata.

46) (Ciąg dalszy).

— O, ten dyrektor, którego nie znam, przed którym jednak zostałem jaknajfałszywiej oskarżonym, jakobym przyjeżdżał do mojej rodzinnej Alzacji po to tylko, by zakłócać spokój i usposabiać mieszkańców nieprzychylnie względem nowych zwierzchników.

— Ciebie oskarżają o coś podobnego? — zawołała ciotka Wiktoryna z oburzeniem — ciebie, Henryku, co przyjeżdżasz tylko zobaczyć się z nami i przynieść nam kilka chwil szczęścia?

— Mów dalej — ozwała się Marta wzburzona.

— Skutkiem tego oskarżenia otrzymałem rozkaz wyjazdu, zakazujący mi na zawsze powrotu do kraju, w którym się urodziłem.

— Ah, wiedziałam dobrze — rzekła biedna Marta — że nowe nieszczęście w nas ugodzi.

— Nie trwóż się dziecię! — mam nadzieję, że wzgląd na życie moje i postępki dostatecznym będzie do cofnięcia okrutnego rozkazu.

Ale chora nie zdawała się już słuchać słów brata. Nastąpił paroksyzm gorączki, w którym obawiać się można było powrotu choroby.

— Niepodobna opuścić jej w tym stanie — awołał Henryk chwytając się rozpaczliwie za głowę — a tu rozkaz nagli: jutro rano już jestem zanitą, jeżeli nie dowiodę niewinności. Do kogo się zwrócę, aby mnie wybawił?

Klemencja zbliżyła się stanowczo.

— Do mnie — ozwała się bez najmniejszego wahania — do mnie, jadę natychmiast do Erstein, gdzie rozmówię się z tym starszym dyrektorem i wymogę na nim odwołanie rozkazu.

Alboż nie wiem tak samo jak pan, jak wszyscy tutaj, że nie jesteś pan winien zbrodni, o którą cię oskarżają? A jeżeli nie uwierzy mi, jeżeli słowami nie zdołam go przekonać, to łzy i prośby moje wymogą na nim odroczenie rozkazu, aż do wyzdrowienia biednej Marty.

Henryk spojrzał na młodą kobietę z uczuciem pełnem głębokiej wdzięczności.

— Masz pani słuszność i przyjmuję jej poświęcenie — odrzekł — czuję bowiem, iż nikt lepiej od pani nie potrafi przekonać tego człowieka, jeżeli wierzy w prawdę ani go wzruszyć, jeżeli w piersi jego bije serce.

Przygotowania do drogi trwały krótko. Niebawem zajechał przed wrota zamku powozik Klemencji, do którego wsiadła wraz z Gertrudą. Ta ostatnia znała Erstein i administrację pruską i mogła jej służyć za przewodnika. Pomimo więc niechęci jaką czuła do dozorczyni Marty, młoda kobieta przyjęła jej towarzystwo.

XV.

Dyrektor okręgu Erstein.

Major Ringessen, któremu tytuł ten nie nadawał jednak charakteru wojskowego, pragnął otoczyć się całym majestatem wysokiego urzędu jaki od niedawna piastował i bogactw, które nagromadził drąc i wysysając swych ziomków.

Wszyscy, nawet schlebiający mu służalcy pruscy, wiedzieli że major był alzatczykiem, który dla godności i pieniędzy wyparł się kraju własnego i jakkolwiek go się obawiali, nieraz dawali mu uczuć pogardę ukrytą pod maską wymuszonego uszanowania.

Major Ringessen był młody, ale spojrzenie jego dumne, głos ostry i poczucie w fałszywej roli jaką odgrywał, odejmowały mu cały urok młodości.

Dla podwładnych był to: pan dyrektor, któremu kłaniano się z bojaźnią, nie pytając czyby potrafił inne obudzić uczucie.

Major pracował przy biurku w chwili, gdy zapukano do drzwi.

Twarz jego przybrała wyraz surowy i zapytał: kto tam?

— Dwie damy francuski proszą o zaszczyt widzenia się niezwłocznie z panem dyrektorem — odpowiedział dyżurny.

— Czy wiadomo z czem przychodzą?

— Powodu nie wyjawiły, pragną się same zobaczyć z panem dyrektorem.

— Zawiadomić, że przyjmę je za kwadrans — odpowiedział major.

Sługa skłonił się nisko i drzwi ciężko zamknęły się za nim...

Major Ringessen zapomniał bezwątpienia o dwóch kobietach i posłuchaniu, jakiego im miał udzielić, gdy powtórnie zawiadomiono go, że dwie francuski oczekują pozwolenia, by mu się mogły przedstawić.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **Urząd Stanu Cywilnego w Wąbrzeźnie** za miesiąc styczeń 1928 r. Urodzenia: 1. Mieczysław Jan Wierzbowski ur. 31. XII. 1927 r. 2. Zygmunt Mateja ur. 30. XII. 27 r. 3. Krystyna Marja Dąbrowska ur. 1. I. 1928 r. 4 Stefanja Kwiatkowska ur. 6. I. 28 r. 5. Bonifacy Leon Zarębski ur. 4. I. 28 r. 6. Edyt Scharlota Kaptein nieśl. ur. 6. I. 28 r. 7. Czesław Rożycki ur. 5 I. 28 r. 8. Jerzy Sikowski nieśl. ur. 9. I. 28 r. 9. Harry Proc ur. 7. I. 28 r. 10 Henryk Józef Chyliński ur 11. I. 28 r. 11 Edmund Franciszek Wichert ur. 17. I. 28 r. 12. Salomea Wanda Bieńkowska ur. 15 I. 28 r. 13. Bernard Wincenty Bukowski ur. 22. I 28 r. 14. Gabryela Marja Wiśniewska nieśl. ur 20. I. 28 r. 15. Marja Kramek ur. 22. I. 28 r. 16 Felik Wincenty Jakubowski ur. 22. I. 28 r. 17 Henryk Kousik ur. 24. I 28 r. 18. Franciszek Jastrzębski ur. 28. I. 28 r. 19. Marjan Jan Bokota ur. 28. I. 28 r. 20. Aleksander Norbert Czerwiński ur. 30. I. 28 r. 21. Helena Rumińska ur. 31. I. 28 r.

Zgony: 1. Wdowa Franciszka z domu Binkowska w wieku 89 lat zmarła dnia 6. I. 28 r., 2. Wiktorja Gostomska, modniarka w wieku 26 lat zm. dnia 9. I. 28 r., 3. Wdowiec Jan Müller w wieku 91 lat zm. dn. 11. I. 28 r., 4. Jan Gardzielewski w wieku 14 lat zm. dnia 12. I. 28 r., 5. Franciszek Jan Reimann emerytowany kier. Szkoły w wieku 57 lat mąż Juljanny z domu Ankowskich zm. dn. 14. I. 28 r., 6. Paweł Ciemielewski, uczeń szkolny w wieku 11 lat zm. dn. 16. I. 28 r., 7. Franciszek Lewandowski w wieku 5 lat zm. dn. 17. I. 28 r., 8. Roman Kretkowski kołodziej w wieku 21 lat zm. dn. 20. I. 28 r., 9. Aniela Stachowska z Orgackich w wieku 62 lat zm. dn. 30. I. 28. r., 10. Wdowiec Jan Giese rolnik w wieku 85 lat zm. dnia 30. I. 28 r., 11 Agnieszka Tęczówna w wieku 18 lat zm. dn. 3. II 28 r.

Śluby: 1. Slusarz Alfons Glok, kawaler z panną Bronisławą Kubaszkiewicz zawarli ślub cywilny dnia 19 I. 1928 r., 2. pomocnik dekarski Marcin Kamiński, z panną Martą Nowakowską zawarli ślub cywilny dnia 19 I. 1928 r., 3. wdowiec Stanisław Goleń rolnik z panną Juljanną Tęczowną zawarli ślub cywilny dnia 21. I. 1928 r., 4. wdowiec Franciszek Kamiński, kolejarz z panną Martą Budniewską zawarli ślub cywilny 24. I. 1928 r., 5. kowal Bernard Gasch kawaler z panną Władysławą Bronisławą Dembkowską, zawarli ślub cywilny 30. I. 1928 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego.

— **Niedźwiedź**, pow. wąbrzeski. (Bezczelna kradzież muzealna). W tych dniach skradziono z tut. muzeum armatę sygnałową z bronzu, sięgającą początku XVIII wieku (signum F. R., monogram z koroną krol.) — Dalej skradziono flakon do olejków z bursztynu z czasów rokoko, dziadka do tłuczenia orzechów z bronzu pozłacanego z grawjurą karjatydy w stylu barokowym, figurę aniołka stojącego z odtrąconem skrzydełkiem, odlaną w bronzie greckim, figurę Mefista tańczącego z bronzu francuskiego. Wszystkie te przedmioty posiadają wartość starożytną i muzealną. Przed zakupem cennych przedmiotów ostrzega się. Ktoby coś wiedział o kradzieży względnie komuby zaofiarowano kupno tychże, niech da znać policji względnie zawiadomi p. Mieczkowskiego w Niedźwiedziu, pow. wąbrzeski.

— **Toruń**. (Samobójstwo oficera w pociągu.) Około godziny 4-tej nad ranem w pociągu pospiesznym, zdążającym z Warszawy do Torunia pomiędzy stacjami Otłoczynem a Toruniem usiłował odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w prawą skroń mjr. St. Mierzwiński, należący do komendy korpusu kadetów Nr. 2 w Chełmnie. Denat pozostawił list zamknięty, w którym były dwa pierścionki, a które oddano władzom wojskowym.

Jadący w sąsiednich przedziałach oficerowie nie słyszeli wystrzału, pogrążeni bowiem byli we śnie. Dopiero przy wysiadaniu z wagonu na stacji kolejowej w Toruniu zauważono Mierzwińskiego leżącego w kałuży krwi na poduszkach wagonu. Wezwane pogotowie ratunkowe przewiozło denata w stanie bardzo ciężkim do szpitala garnizonowego w Toruniu. Powód zamachu nieznany. Władze wojskowe prowadzą dochodzenie.

— **Lublin**. (Zmarł przestraszywszy się trąbki autobusowej.) Dnia 13 b. m. przejeżdżający ul. króla Łokietka autobus, dał sygnał przechodzącemu Pinkusowi Edelsteinowi, który tak wystraszył się sygnału, że upadł bez przytomności na bruk. Odwieziony do magistratu, mimo zabiegów lekarskich Edelstein zmarł.

— **Poznań**. (Za fałszywą przysięgę). Przed drugą Izbą karną w Poznaniu odpowiadał Klemens Borucki, zamieszkały w Biskupicach, oskarżony o to, że 24 marca ub. r. na rozprawie przed sądem ławniczym w Pobiedziskach, złożył zeznania pod fałszywą przysięgą. Trybunał skazał go na 4 miesiące więzienia.

— **Poznań**. (Skazanie listonosza o sprzeniewierzenie). Sąd okręgowy w Poznaniu skazał byłego listonosza Jana Kutznera za sprzeniewierzenie mniejszej kwoty pieniężnej, na 6 miesięcy więzienia.

— **Tomaszów**. (Pojedynek powyborczy.) W ub. niedzielę pod Tomaszowem lubelskim odbył się pojedynek między Tadeuszem Czarneckim, adwokatem w Zamościu i Zygmuntem Pomarańskim, właścicielem księgarni w Zamościu. Pojedynek był epilogiem zatargu, jaki powstał między tymi panami na tle akcji wyborczej. Przeciwnicy wymienili strzały bez rezultatu.

— **Pisienica**, pow. starogardzki. (Dwóch właścicieli jednego stogu.) Swego czasu sprzedał pewien okoliczny kupiec stożek słomy, który wziął tylko zadatek. Po niejakim czasie sprzedał ten sam stóg drugiemu, za który otrzym całą należność, Wreszcie przyszedł czas by słomę powozić na własne podwórze; pierwszy co kupił, napoczął stóg, nie wiedządz że jest właścicielem tylko do połowy. Na drugi dzień, gdy przyjechał po słomę, to już drugi właściciel miał furę naładowaną słomą i zastanawiał się, w którą stronę mogła być wywieziona słoma, uważał, iż zaszła kradzież. Co teraz? Pierwszy uważał że ma do czynienia ze złodziejem, a drugi to samo, i rozpoczeli sąd między sobą, tylko dosyć łagodny, ale że, rozsądnie wszystko szło i pierwszy, jak drugi nie mieli kradzieży na sumieniu, to też domówili się co zaszło. Drugi kupujący, mimo, że zapłacił całą należność, przyznał pierwszeństwo pierwszemu a sam odjechał.

— **Wolszyn**. (Bestjalski czyn wyrostków.) W Wolsztynie kilku wyrostków mających porachunki ze swym rówieśnikiem, Adamczykiem, napadło go na ulicy. Rozwydrzeni chłopcy tak długo okładali go kijami, aż ten wyzionął ducha. Wyrostków aresztowano.

— **Bydgoszcz**. (Przywódca niez. socjalistów bem, zwolniony za kaucją.) W sobotę zwolniony został z więzienia prewencyjnego za kaucją 5 000 zł. aresztowany przed miesiącem przywódca niezależnych socjalistów w Wielkopolskce, Bem.

RUCH TOWARZYSTW

= **Wąbrzeźno**. Towarzystwo Katolickiej Czeladzi Rzemieślniczej. Kurs pisowni we wtorek się nie odbędzie. Następna lekcja po świętach. Ogłosi się w gazecie, w który dzień kurs znów będzie dalej prowadzony

Prezes.

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego" (B. Szczuka Wąbrzeźno. Redaktor odpowiedzialny Bolesław Szczuka Wąbrzeźno. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Szanownej Publiczności Wąbrzeźna i okolicy podaję niniejszem do łaskawej wiadomości, że

dnia 20-go marca 1928 r.

nastąpi otwarcie magazynu bławatów, konfekcji, bielizny i towarów krótkich

pod firmą

DOM HANDLOWY

Wąbrzeźno **Antoni Grajkowski** **ul. Hallera 9** w domu p. Białeckiego

Staraniem mojem będzie przez doborowy towar przy najniższych cenach, rzetelną i fachową obsługą każdego zadowolić.

Prosząc o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa kreślę się

z poważaniem

Antoni Grajkowski

Zwracam uwagę na moje okna wystawowe

Zakład fotografji artystycznej i powiększeń

Wykonuje zdjęcia na wykazy, pocztówki, zdjęcia grupowe.

Portrety — reprodukcje

wykonanie dobre i trwałe, ceny umiarkowane.

Z. Ziółkowska

ul. Mestwina 8 narożnik ul. Kolejowej w domu p. Klimaszki.

Franciszek Szymański

Skład delikatesów i towarów kolonjaln.

Tel. 5 Wąbrzeźno-Rynek Tel. 5

Poleca na czas postny w wielkim wyborze towary po bardzo zniżonych cenach

Codziennie świeże

bikłingi, sielawki, flundry, śledzie wędzone, łosoś

W puszkach

sardynki francuskie i portugalskie, szprotki w oliwie, rolmopsy i skombria, antypasta, masło sardelowe i anszowys

Oliwa francuska — Grzyby litewskie

Zaprawiane

śledzie zaprawiane, minogi, rolmopsy, moskaliki, matjasy ang.

Margaryna — Palmina

Sery

tylżycki, limburski, szwajcarski, harcerski, śmietankowy, deserowy, kamendorty ementalski w wielkim wyborze

Marmelada konsumowa

Kafle do piecy, cegły i płyty szamotowe

polecają

J. & E. Eisenack

Wąbrzeźno-Golub

Moim Szanownym Kliejentom do łaskawej wiadomości, iż na **ulicy Rynkowej w domu p. Betlejewskiego**

otworzyłem miejsce zakupu

jaj i masła

Największy dom eksportowy na Pomorzu

E. Goetz, Wąbrzeźno

Państwowe Nadleśn. Konstancjewo

Licytacja drewna użytkowego i opałowego odbędzie się w dniu 22 b. m. na sali p. Górskiego w Łobdowie zaś w dniu 24 b. m. na sali p Borczyńskiego w Wrockach. Obie licytacje rozpoczną się o godz. 10 z rana.

Sprzedawać się będzie:

Leśnictwo Bobrowisko oddz. 119c 100 m³ budul. sosn. II i III kl.

Leśnictwo Bobrowisko oddz. 112c 110 mp. szczap 250 mp. karpiny sosn.

Leśnictwo Mokrylas po lesie 20 mp. szczap 60 mp. wałków sosn., 40 m³ budulca I—IV kl. sosn.

Leśnictwo Tokary po lesie 200 sztuk drągów sosn. I—III kl., 500 mp. szczap 60 mp. wałk. sosn.

Leśnictwo Czystochleb po lesie 50 m³ dłużyc dęb. III—IV kl.

Płacić należy gotówką podczas licytacji.

Nadleśniczy państwowy

Ogłaszajcie się w „Głosie Wąbrzeskim".

Stodoła

do złamania 18 m. długa, 9 m. szeroka 5 m. wysoka kryta papą

zaraz na sprzedaż

Jan Żelazny

Wielkie Pułkowo

Poszukuje pomocników malarskich oraz ucznia

Jan Jabłoński

mistrz malarski

Wąbrzeźno, Kolejowa 79

Młodszy ekspedjent lub starsza ekspedjentka

do oddziału bławatów potrzebni

od 1 kwietnia

St. Żuralski

Kalendarze terminowe

dla pp. Sołtysów już są do nabycia w adm. Gł. Wąbrz.

Zgubiono

portfel

z papierami wojskowemi, które

unieważniam

PIOTR PORAJ

Łobdowo

Poszukuję 3-5 pokojowego mieszkania

Zgłoszenia:

B. SZAMOCKI

kierownik Oddziału Kontroli Skarbowej

ul. Kolejowa 10 II ptr.

Znaleziono pieniądze!

Odebrać takowe można przy ul. Kolejowej 78, w składzie kolonjalnym

---

Wolant ładny, duży używany

Karetę używaną

Śrutownik „Rapid" zapęd par.

Fordsohn traktor do orki

Bronę talerzową

3 pługi Saka do orki głęb.

Stadniczki ras.

Krowę tłustą

— sprzeda —

Maj Niedźwiedź pow. Wąbrzeźno

Od 1 kwietnia potrzebny

pasterz

z 3 zaciężnikami do

Maj. Dylewo

poczta Lipnica

pow. Wąbrzeźno

Która z Pań chce mieć kapelusz prędko, gustownie i tanio przerobiony?

może się zwrócić z zaufaniem do

W. Kamińskiej

ul. Hallera 7

Gospodarstwo

22 morgi pszennej ziemi z budynkami, w tem 8 morgi łąki z torfem jest korzystnie natychmiast do sprzedania z meblami lub bez mebli z powodu wyjazdu Cena podług ugody

Franciszek Barski

ZGNIŁOBŁOTY

poczta Bobrowo powiat Brodnica Pomorze.

Reklama jest dźwignią handlu